

Nowe Komety.

Od połowy czerwca mamy do zanotowania pojawienie się 4 komet, z których dwie, zdaje się, po raz pierwszy ujrzano, zaś drugie dwie należą do grupy komet o krótkim okresie obiegu, były już parokrotnie obserwowane i tego roku zostały odnalezione na miejscach, przepowiedzianych przez rachunek.

Komety dostrzeżone są następujące:

Kometa 1911a. P. M. Wolf, dyrektor obserwatorium w Heidelbergu, na kliszy, otrzymanej w dniu 19 czerwca, odnalazł ślad komety. Kometa ta nosi jego nazwisko — Wolf ją poszukiwał systematycznie, opierając się na efemerydzie, obliczonej przez naszego rodaka Kamieńskiego na zasadzie obserwacji dokonanych w latach 1884, 1891, 1899. Kometa ta została odnaleziona bardzo blisko miejsca, przepowiedzianego przez rachunek, i wyglądała jako słaba gwiazdka 15-tej wielkości, otoczona mglistą masą słabo świecąca; z powodu

nikłego blasku kometa ta, aczkolwiek bardzo interesująca, mogła być dostrzeżona tylko przez bardzo silne instrumenty.

Kometa 1911b. Nad ranem w dn. 7 lipca M. C. Kiess z obserwatorium Lieka na górze Hamilton (Stany Zjednoczone), poszukując oczekiwanej komety Enckeego, natrafił na komętę zupełnie nieznaną. W chwili odkrycia ta kometa była widoczna nawet przez małe lunety. 8 lipca p. M. Wolf ocenił jasność jądra około 7.5 wielkości — jądro było niezupełnie wyraźne. Na kliszach można było dopatrzeć się śladów ogona.

H. Kobald na zasadzie obserwacji z 8, 11, 15 lipca obliczył następujące tymczasowe pierwiastki drogi:

Przejście przez punkt przysłoneczny 1911 r. czerwiec 30.2878 cz. śr. Berlin		
Odległość węzła od punktu przysłonecznego	110° 51'.43	} równonoc 1911.0
Długość węzła	157 51.96	
Nachylenie	148 29.04	
Logarytm odległości punktu przysłonecznego	9.83830	

Powyższe pierwiastki przewidywane posiadają pewną analogię z pierwiastkami pierwszej komety z r. 1790, odkrytej przez Karolinę Herschel — dopiero rachunki późniejsze, oparte na dłuższym szeregu obserwacji będą mogły wykazać, czy pomiędzy temi kometami istnieje jakiś rzeczywisty związek, czy też mamy do czynienia z przypadkową analogją.

Kometa Kiessa szybko zbliżała się do ziemi, dążąc na południo-zachód; blask jej rósł znacznie: w dniu 17 sierpnia znajdowała się kometa najbliższej ziemi w $\frac{1}{5}$ odległości ziemi od słońca i blask jej wynosił 3.5 wielkości. Nie-

stety jednak z powodu stosunkowo nieznacznej odległości od ziemi kometa szybko przesuwała się wśród gwiazd, mknąc na południową półkulę, tak że w dniu 18 sierpnia zniknęła z naszego horyzontu, stając się widzialną dla obserwatorów, położonych na południowej półkuli.

Kometa 1911c. W. R. Brooks amator astronom, znany poszukiwacz komet z Geneva (N. Y.), w dniu 20 lipca odkrył tę komętę.

Kometa znajdowała się w chwili odkrycia w bardzo dobrych warunkach obserwacyjnych. Blask jej wynosił około 10-tej wielkości, poruszała się pozornie w kierunku północno-zachodnim w konstelacji Pegaza; widać ją było nawet przez małe lunety, można było zauważyć jądro gwiazdziste otoczone przez mglistą masę.

Jak widać z rachunków wstępnych, odnoszących się do pierwiastków drogi, kometa przejdzie przez punkt przysłoneczny dopiero w listopadzie; blask jej stale obecnie wzrastać będzie. W dniach 2, 4, 10 września oglądałem tę komętę przez instrumenty obserwatorium im. Dr. Jędrzejewicza w Warszawie.

Od dnia 2 września do 10 września zauważyłem znaczne zwiększenie blasku — w tym dniu wydała mi się 6.5 — 6.0 wielkości. Jądro gwiazdziste, otoczone masą świecąca, z łatwością się spostrzega. W dniu 10 września można było chwilami zauważyć pewną asymetrię w masie otaczającej gwiazdziste jądro. Obecnie kometa jest już tak jasna, że można ją widzieć przez zwykłą lornetkę teatralną. W d. 10 września znajdowała się ona w gwiazdozbiorze Smoka, na północo-zachód od gwiazdy 3-ej wielkości ξ Smoka.

W następnej notatce udzielię o tej interesującej komecie więcej dalszych szczegółów.

Kometa 1911 d. W dniu 31 lipca w Obserwatorium w Algierze odna-

leżono na miejscu, wskazanym przez p. Backlunda, dyrektora Obserwatorium w Pułkowie, słynną kometę Enckego. Jest to 31 powrót zaobserwowany tej komety od chwili znalezienia jej w roku 1786. Miejsce komety, przepowiedziane przez rachunek, zgadzało się prawie zupełnie z miejscem rzeczywistym, gdzie odnaleziono kometę, co daje nowe świetne potwierdzenie dokładności rachunków i doskonałości teorii tej komety, nad którą p. Backlund około 40 lat już pracuje.

Powrót tegoroczny tej komety jest w niedogodnych warunkach ze względu na zbytnią bliskość jej od słońca — z tego powodu jest ona bardzo trudna do obserwacji a w naszej szerokości nawet niewidzialna.

Należy zauważyć, że kometa Enckego odznacza się najkrótszym okresem obiegu ze wszystkich znanych nam komet, mianowicie 3,299 lat.

J. Krassowski.